

Sygn. akt II Ca 958/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dorota Gamrat - Kubeczak
Sędziowie:	SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Tomasz Szaj (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrząszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 maja 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **Skarbu Państwa - Starosty (...)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych w W., Oddział w S.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie

z dnia 9 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 1507/10

**1. zmienia zaskarżony wyrok:**

a) **w punkcie I w ten sposób, że zasądza od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W., Oddział w S. na rzecz powoda Skarbu Państwa – Starosty (...) kwotę 39 424,32 zł (trzydzieści dziewięć tysięcy czterysta dwadzieścia cztery złote trzydzieści dwa grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 8 czerwca 2007 roku i oddala powództwo w pozostałym zakresie;**

b) **w punkcie II w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3 454,- zł (trzy tysiące czterysta pięćdziesiąt cztery) złote tytułem kosztów procesu;**

**2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**

**3. zasądza od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W., Oddział w S. na rzecz powoda Skarbu Państwa – Starosty (...) kwotę 1 200,- zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt II Ca 958/13

# UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2013 roku, sygn. akt I C 1507/10, Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie oddalił powództwo Skarbu Państwa – Starosty (...) – Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w C. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych w W., Oddziałowi w S. o zapłatę kwoty 39 424,32 zł oraz zasądził kwotę 2 400,- zł kosztów procesu.

Powyższy wyrok Sąd Rejonowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych:

Powiatowy Urząd Pracy w C. w latach 1999 – 2000 wydał wobec 17 osób, tj. J. B., J. C., H. D., K. G., T. K., A. K., I. K., Z. K., H. M., J. P., A. P., W. P., J. S., R. Ś., Z. W., H. W. i R. Z. decyzje o uznaniu za osobę bezrobotną oraz przyznaniu prawa do zasiłku i na ich podstawie dokonał wypłaty przyznanych świadczeń w łącznej kwocie 39 424,32 zł.

Powyższe osoby, w czasie pobierania świadczeń z Funduszu Pracy, decyzjami pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w S. uzyskały również prawo do renty. Przyznanie emerytury lub renty dla bezrobotnego odbywało się z opóźnieniem od daty nabycia prawa do tego świadczenia. Występowała wówczas niezasadna wypłata zasiłku dla bezrobotnego.

Powiatowy Urząd Pracy wydawał następnie decyzję o utracie przez uprawnionych od świadczeń z ZUS statusu osoby bezrobotnej oraz utracie prawa do zasiłku. Decyzje takie zostały wydane na przestrzeni lat 2000 – 2001.

W dniu wydania decyzji o utracie statusu bezrobotnego oraz utracie prawa do zasiłku, Powiatowy Urząd Pracy w C. kierował jednocześnie pisma do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Inspektoratu w C. z prośbą o przekazanie, zgodnie z ustawą o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, wskazanych szczegółowo kwot, tytułem wypłaconych zasiłków dla bezrobotnych na podany numer rachunku bankowego – w związku z przyznaniem świadczeń rentowych tym osobom. Zakład Ubezpieczeń Społecznych na wniosek Powiatowego Urzędu Pracy dokonywał potrącenia z renty lub emerytury kwoty niezasadnie pobranego zasiłku z Urzędu Pracy i dokonywał refundacji dla Powiatowego Urzędu Pracy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzjami wydanymi w latach 2000 – 2001 potrącił uprawnionym z przysługujących im należności kwoty zawnioskowane przez Powiatowy Urząd Pracy w C. tytułem pobranych zasiłków dla bezrobotnych.

W wyniku przeprowadzonej w grudniu 2006 roku analizy historii zapisów dzienników księgowych powód stwierdził, że nie odnotował wpływu na swoje konto środków z tytułu zwrotu zaliczonych świadczeń pieniężnych, w związku z czym zwrócił się do ZUS z zapytaniem, czy ten dokonał jakichkolwiek potrąceń z przyznanych świadczeń, za okresy, za które PUP wypłacił zasiłki ww osobom bezrobotnym. W odpowiedzi na wątpliwości powoda pozwany w piśmie z dnia 19 grudnia 2006 roku wyjaśnił, że odpowiednie kwoty przekazał, podając daty dokonywania przelewów.

Zgodnie z przepisami ustawy o rachunkowości dowody księgowe i dokumenty są przechowywane przez okres 5 lat, wobec czego niemożliwym dla pozwanego było przedłożenie, zgodnie z wnioskiem powoda, historii zapisów księgowych odzwierciedlających przelewy świadczeń emerytalno – rentowych przekazywanych na rzecz Powiatowego Urzędu Pracy w C. za okres od 1 lipca 2000 roku do 31 grudnia 2000 roku oraz od 1 lipca 2001 roku do dnia 31 lipca 2001 roku.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieuzasadnione.

Wskazał, że okolicznością bezsporną było, że powód dokonał wypłaty zasiłków dla bezrobotnych dla 17 osób wskazanych w pozwie, jak również, że ZUS dokonał naliczenia refundacji wobec tych osób. Spór ogniskował się wokół kwestii czy naliczone kwoty refundacji ZUS przekazał powodowi.

Sąd Rejonowy wskazał, że w okresie powstania zobowiązania obowiązywały przepisy ustawy z dnia 14 grudnia 1994 roku o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (Dz.U. z 2003 roku, nr 58, poz. 514 ze zm.), która utraciła moc z

dniem 31 maja 2004 roku, a z dniem 1 czerwca 2004 roku zaczęła obowiązywać ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz.U. z 2008 roku, nr 69, poz. 415 ze zm.).

Przywołując regulację art. 28 ust. 1 oraz 28 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1994 roku Sąd Rejonowy wskazał, że powód mógł domagać się zwrotu nienależnie pobranych zasiłków jedynie od osób, które takie, nienależne jego zdaniem, zasiłki pobrały i to jedynie przez okres 3 lat liczony od dnia ich wypłaty. Po upływie tego terminu roszczenie Powiatowego Urzędu Pracy z tego tytułu uległo przedawnieniu.

Skoro więc powód nie dochodził zwrotu wypłaconych jego zdaniem nienależnie zasiłków od osób wskazanych w pozwie, na rzecz których dokonał wypłaty, to tym samym utracił możliwość dochodzenia swych roszczeń. Tym bardziej, możliwości takiej nie ma wobec ZUS, którego przepisy szczególnie nie wymieniają jako podmiotu zobowiązanego do ich zwrotu.

Sąd Rejonowy uznał, że po stronie pozwanego brak jest legitymacji biernej, gdyż przepisy obu wskazanych ustaw nie przewidują odpowiedzialności pozwanego na zasadach ogólnych. Z przepisów tych wynika, że podmiotem zobowiązanym do zwrotu świadczeń pobranych nienależnie jest jedynie osoba, która je pobrała.

Ponadto roszczenia powoda uległy przedawnieniu. W tym zakresie Sąd Rejonowy wskazał na regulację art. 28 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1994 roku oraz analogiczną regulację art. 76 ust. 3 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku. Wskazał także, że do przedawnienia doszłoby również na gruncie zasad ogólnych prawa cywilnego wynikających z art. 118 k.c., gdyby miały zastosowanie w sprawie. Zasiłek dla bezrobotnych jest bowiem ze swojej istoty świadczeniem okresowym, podobnie jak świadczenia emerytalno – rentowe. Są one wypłacane w regularnych miesięcznych odstępach czasu i w taki sam sposób powinny następować potrącenia kwot wypłaconych zasiłków dla bezrobotnych. Roszczenia o zwrot kwot takich potrąceń ulegają więc 3 – letniemu przedawnieniu.

Sąd Rejonowy wskazał również, że pozwany nie mógł udowodnić faktu zapłaty, bowiem nie było możliwe przedłożenie wyciągów bankowych. Dokumenty te są bowiem przechowywane przez okres 5 lat, a fakt ten nie może negatywnie obciążać pozwanego. W ocenie Sądu Rejonowego to powód zawinił, znając bowiem ustawowe terminy przedawnienia (3 lata) i przechowywania dokumentacji (5 lat) dopiero w 2006 roku stwierdził brak w dokumentach księgowych dowodu wpływu na jego konto refundacji.

Sąd Rejonowy wskazał również, że niemal wszystkie roszczenia objęte pozwem uległy 10 – letniemu okresowi przedawnienia na zasadach ogólnych kodeksu cywilnego.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd Rejonowy uzasadnił regulacją art. 98 k.p.c. wskazując, że pozwany wygrał spór w całości.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył powód, wnosząc o zasądzenie wskazanych szczegółowo kwot (łącznie 39 424,32 zł) z odsetkami ustawowymi od poszczególnych kwot przypadającymi pomiędzy 11 czerwca 2000 roku a 19 czerwca 2001 roku oraz zasądzenie kosztów procesu.

Zarzucił:

- naruszenie przepisów postępowania – art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na nie dokonaniu wszechstronnej oceny materiału dowodowego w sprawie, skutkujące uznaniem, że opinia biegłego jest nieprzydatna,
- naruszenie prawa materialnego – art. 28 ust. 1 zw. z art. 28 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1994 roku, poprzez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na przyjęciu, że za nienależne świadczenie należy uznać zasiłek dla bezrobotnych wypłacony za okres, w którym osoba nabyła prawo do emerytury, renty... pomimo dokonania pomniejszenia tych świadczeń przez organ rentowy, podczas gdy literalna wykładnia tego przepisu wskazuje, że w razie

wystąpienia pomniejszenia wypłacone świadczenia z tytułu zasiłku dla bezrobotnych nie mają charakteru świadczenia nienależnego,

- naruszenie prawa materialnego – art. 28 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1994 roku poprzez jego zastosowanie, podczas gdy norma wynikająca z tego przepisu ma zastosowanie wyłącznie do roszczeń przeciwko bezrobotnemu w sytuacji, gdy nie doszło do pomniejszenia przez organ rentowy świadczeń z tytułu emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej lub renty o kwoty wypłaconego zasiłku dla bezrobotnych,

- naruszenie przepisu prawa materialnego – art. 78 ust. 3 w zw. z art. 139 ust. 2 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (poprzednio art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1994 roku) poprzez jego niezastosowanie podczas, gdy przepis ten stanowi materialno prawną podstawę żądania przekazania przez organ rentowy równowartości pomniejszonych przez organ rentowy świadczeń z tytułu emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej lub renty o kwoty wypłaconego zasiłku dla bezrobotnych,

- naruszenie prawa materialnego – art. 405 k.c. poprzez jego niezastosowanie podczas gdy przepis ten stanowi materialnoprawną podstawę żądania dochodzonych pozwem kwot z uwagi na okoliczność, iż pozwany nie wypłacając należności na rzecz powoda zaoszczędził żądane kwoty, a zatem jest on niesłusznie wzbogacony w rozumieniu ww. przepisu,

- naruszenie prawa materialnego – art. 118 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że żądane przez powoda mają charakter świadczeń okresowych podczas gdy organ rentowy przekazuje pojedyncze, jednorazowe świadczenia co do których obowiązuje ogólny dziesięcioletni termin przedawnienia,

- naruszenie przepisu prawa materialnego – art. 6 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż pozwany w sprawie o zapłatę nie powinien wykazywać, z uwagi na treść ustawy o rachunkowości, że przekazał żadaną kwotę powodowi.

Rozwijając zarzuty apelacyjne powód wskazał, że nie ma możliwości domagania się powyższych kwot od osób, którym wypłacono zasiłki dla bezrobotnych, albowiem potrącił je zakład rentowy. Kwota ta powinna zaś być przekazana na konto Funduszu Pracy. Nadto trzyletni termin przedawnienia roszczeń wobec osób bezrobotnych nie ma zastosowania w sprawie. Nie jest to także świadczenie okresowe. Wypłata zaległego świadczenia następuje bowiem jednorazowo i przekazanie kwot przez organ rentowy również ma charakter jednorazowy, a nie następuje periodycznie.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda okazała się w przeważającej części uzasadniona.

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny, który w istocie nie był kwestionowany przez strony. Ustalenia powyższe Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne. Istotnie bowiem niesporne jest, że pozwany potrącił dochodzone pozwem kwoty od osób, którym wcześniej powód wypłacił zasiłki dla bezrobotnych, a które uzyskały prawo do emerytury lub renty. Sporne natomiast było czy kwoty te zostały powodowi przekazane. Odrębną kwestią zaś jest czy doszło do przedawnienia roszczenia powoda.

W tym zakresie Sąd Okręgowy nie podziela rozważań i stanowiska Sądu Rejonowego. Przede wszystkim nie sposób jest podzielić stanowiska Sądu Rejonowego, że po stronie pozwanego brak jest legitymacji biernej. Z treści art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1994 roku o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (t.j. Dz.U. z 2003 roku, nr 58, poz. 514 ze zm.) obowiązującej w dacie dokonywania potrąceń, jak i art. 78 ust. 3 obowiązującej od dnia 1 czerwca 2004 roku ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz.U. z 2008 roku, nr 69, poz. 415 ze zm.) wynika jednoznacznie, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych i inne organy rentowe przekazują kwoty (o które pomniejszły wypłacone świadczenia) na konto Funduszu Pracy. Skoro zatem przepis ustawy przewiduje taki obowiązek po stronie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych to niewątpliwie z powyższego przepisu należy wywieść uprawnienie powoda do

żądania przekazania pobranych kwot, zaś po stronie pozwanego obowiązek uczynienia zadość zobowiązaniu, a tym samym pozwanego należy uznać za legitymowanego biernie w niniejszej sprawie. Wszelkie rozważania Sądu dotyczące się obowiązku zwrotu wypłaconych kwot zasiłków wynikającego z art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1994 roku przez osoby, którym te zasiłki wypłacono, są w stanie faktycznym niniejszej sprawy bezpodstawne. Osoby te bowiem zwróciły uzyskane kwoty zasiłków, albowiem zgodnie z obowiązującym prawem potrącił im je organ rentowy. Tym samym kierowanie wobec nich roszczeń przez Powiatowy Urząd Pracy byłoby niezasadne.

Chybione jest stanowisko Sądu Rejonowego, że roszczenia powoda uległy przedawnieniu. Wskazać należy, że w dacie dokonywania potrąceń obowiązywał art. 28 ustawy z dnia 14 grudnia 1994 roku. Zgodnie z ust. 1 osoba, która pobrała nienależne świadczenie pieniężne, obowiązana jest do zwrotu, w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji, kwoty otrzymanego świadczenia wraz z przekazaną od tego świadczenia zaliczką na podatek dochodowy od osób fizycznych oraz składką na ubezpieczenie zdrowotne. Jednocześnie w myśl ust. 2 za nienależnie pobrane świadczenie w rozumieniu ust. 1 uważa się:

- 1) świadczenie wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do jego pobierania, jeżeli pobierający to świadczenie był pouczony o tych okolicznościach;
- 2) świadczenie wypłacone na podstawie nieprawdziwych oświadczeń lub sfałszowanych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd powiatowego urzędu pracy przez osobę pobierającą to świadczenie;
- 3) zasiłek, dodatek szkoleniowy, stypendium, świadczenie przedemerytalne lub inne świadczenie pieniężne finansowane z Funduszu Pracy, wypłacone osobie za okres, za który nabyła prawo do emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej lub renty rodzinnej, jeżeli organ rentowy, który przyznał świadczenie, nie dokonał jego pomniejszenia na zasadach określonych w art. 29;
- 4) koszty szkolenia, w przypadku określonym w art. 16 ust. 4;
- 5) zasiłek lub świadczenie przedemerytalne wypłacone za okres, za który, w związku z orzeczeniem sądu, wypłacono wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy lub odszkodowanie z tytułu wadliwego wypowiedzenia umowy o pracę;
- 6) świadczenie wypłacone z Funduszu Pracy za okres po śmierci uprawnionego.

Stosownie do ust. 3 roszczenia z tytułu zasiłków, dodatków szkoleniowych, stypendiów, świadczeń przedemerytalnych i innych świadczeń pieniężnych finansowanych z Funduszu Pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia spełnienia warunków do ich nabycia przez uprawnioną osobę, natomiast roszczenia powiatowego urzędu pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia ich wypłaty. Zaś w myśl ust. 5 roszczenia pracodawców i jednoosobowych przedsiębiorców z tytułu refundacji z Funduszu Pracy należnych świadczeń ulegają przedawnieniu z upływem 12 miesięcy od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

Po dniu 1 czerwca 2004 roku analogicznie kwestie te regulował art. 76 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku.

Z powyższej regulacji nie sposób jest wywieść tezy, że roszczenia powoda wobec pozwanego uległy przedawnieniu z upływem 3 lat, zgodnie z art. 28 ust. 3 ustawy (obecnie 76 ust. 3 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku). Przepis art. 28 ust. 3 ustawy nie został bowiem sformułowany jako odrębny artykuł lecz, na wstępie przepis art. 28 wskazuje na obowiązek zwrotu świadczenia (ust. 1) i określa jakie świadczenia są świadczeniami nienależnymi. Tak więc regulację ust. 3 należy odnieść do świadczeń opisanych w ustępach 1 i 2 tegoż przepisu. Powód dochodzi natomiast od pozwanego innego roszczenia – określonego w art. 29 ust. 1 in fine ustawy z dnia 14 grudnia 1994 roku. Do tego roszczenia nie sposób jest odnieść terminu przedawnienia opisanego w art. 28 ust. 3 ustawy. W polskim porządku prawnym nie istnieje regulacja podmiotowa przedawnienia, która określałaby, że wszelkie roszczenia danego podmiotu przedawniają się z określonym dniem. Przyjęcie tezy pozwanego, że roszczenie Powiatowego Urzędu Pracy dochodzone w tym procesie podlega terminowi przedawnienia określonemu w art. 28 ust. 3 ustawy skutkować by musiało przyjęciem, że przepis ten stosuje się do wszystkich bez wyjątku roszczeń powiatowego urzędu pracy.

Brak jest specjalnego przepisu, który określałby przedawnienie roszczeń powoda o przekazanie pobranych przez pozwanego środków. Tym samym, zgodnie z ogólną regulacją art. 118 k.c. zastosować należy termin przedawnienia ogólny, przewidziany tym przepisem, a więc termin dziesięcioletni. Termin ten należy liczyć od daty kiedy powstał obowiązek przekazania potrąconych kwot powodowi, a więc od daty ich potrącenia. Chybiony jest pogląd Sądu Rejonowego, że prawie wszystkie roszczenia objęte pozwem uległy przedawnieniu również przy przyjęciu tego terminu. Sąd Rejonowy nie uzasadnił swego poglądu w tym zakresie. Natomiast wskazać należy, że nie sposób jest uznać, aby termin ten miał być liczony od daty wypłat poszczególnych zasiłków konkretnym osobom. Podkreślić należy, że obowiązek przekazania przez pozwanego konkretnych kwot na konto Funduszu Pracy aktualizował się z momentem ich potrącenia. Nie sposób jest przyjąć bowiem, że początek biegu terminu przedawnienia rozpoczął się zanim powstało roszczenie. Gdyby bowiem pozwany nie potrącił żadnych kwot osobom, które nabyły prawo do emerytury lub renty, nie zaktualizowałyby się jego obowiązki przekazania tych kwot powodowi. Pozew w niniejszej sprawie wniesiono w dniu 8 czerwca 2010 roku, zaś najwcześniejsze decyzje potrąceniowe zapadały w początkach lipca 2000 roku (np. dot. W. P. – w dniu 6 lipca 2000 roku – k – 481, Z. W., H. W. – w dniu 10 lipca 2000 roku – k – 484). Dopiero najwcześniej od wydania decyzji można mówić o początku biegu terminu przedawnienia roszczeń powoda, a zatem termin dziesięcioletni, który uległ przerwaniu na skutek wniesienia pozwu, nie upłynął.

Zasadny natomiast okazał się zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego w zakresie odsetek. Odsetki od dochodzonej należności stanowią niewątpliwie świadczenie okresowe, które podlega 3 letniemu terminowi przedawnienia – zgodnie z art. 118 k.c. In fine. Tym samym w znacznej części roszczenie o odsetki (których powód domagał się generalnie od 2000 roku) uległy przedawnieniu. Powodowi należą się jedynie odsetki za okres ostatnich 3 lat przed wytoczeniem powództwa, a więc za okres od dnia 8 czerwca 2007 roku.

Obowiązek wykazania spełnienia zobowiązania obciąża pozwanego (art. 6 k.c.), Tym samym pozwany winien przedłożyć dowody przekazania na konto powoda żądanych kwot. Pozwany powyższej okoliczności nie wykazał. Chybione jest przy tym stanowisko Sądu Rejonowego, że zwalniały go z tego obowiązku przepisy ustawy o rachunkowości, przewidujące 5 letni termin przechowywania dokumentów. Powyższe przepisy w żadnej mierze bowiem nie modyfikują terminów przedawnienia, ani też nie modyfikują ciężaru dowodu obowiązującego w procesie cywilnym. Zgodnie z ogólną regułą to dłużnik ma obowiązek wykazać, że swego zobowiązania dopełnił. Podkreślić należy, że przepisy ustawy o rachunkowości przewidują jedynie możliwość zniszczenia dokumentów, niemniej jednak podmiot decydujący się na zniszczenie dokumentów przed upływem terminu przedawnienia roszczeń czyni to na własne ryzyko.

Mając na uwadze powyższe, uznając trafność zarzutów apelacji, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. należało zmienić zaskarżony wyrok w punkcie I i zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 39 424,32 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 czerwca 2007 roku, a w pozostałym zakresie (tj. co do odsetek za wcześniejszy okres) powództwo oddalić.

Zmiana orzeczenia co do istoty sprawy skutkowałą również zmianą orzeczenia w zakresie kosztów procesu. Na potrzeby orzeczenia o kosztach procesu uznać należy, że powód wygrał spór w całości, albowiem uzyskał całość należności głównej, ulegając jedynie częściowo w zakresie odsetek. Tym samym na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. pozwany ma obowiązek zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty procesu. Powód poniósł koszty wynagrodzenia pełnomocnika – 2 400,- zł (ustalone w stawce minimalnej dla tej wartości przedmiotu sporu - § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych – Dz.U. z 2013 roku, poz. 490). Ponadto poniósł koszty wynagrodzenia biegłego w kwocie 1 054,- zł (postanowienie k – 704) uiszczając zaliczkę kwocie 1 500,- zł. (pozostałą część zaliczki w kwocie 446,- zł zwrócono). Z tych względów należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3 454,- zł kosztów procesu.

W pozostałym zakresie (tj. co do części odsetek) apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadnia także art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. W myśl tych przepisów pozwany ma obowiązek zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty procesu. Powód poniósł koszty wynagrodzenia pełnomocnika – 1 200,- zł (ustalone w stawce minimalnej dla tej wartości przedmiotu sporu - § 6 pkt

5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych – Dz.U. z 2013 roku, poz. 490). Z tych względów należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 200,- zł kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Tomasz Szaj SSO Dorota Gamrat - Kubeczak SSO Zbigniew Ciechanowicz